Gdzie radar, gdzie...

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: środa, 20, lipiec 2011 00:00
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 2610

Większość kierowców jest świadoma tego, że stosowanie urządzeń zakłócających pracę radarów policyjnych lub wykrywających wiązkę fal emitowanych przez taki radar jest niedozwolone i ich nie używa. Wielu z nas przyzwyczaiło się jednak do korzystania z ostrzeżeń płynących z działającego w samochodzie urządzenia nawigacyjnego. Przyzwyczajenie takie może się jednak okazać bardzo kłopotliwe w przypadku wyjazdów zagranicznych. W niektórych państwach europejskich obowiązuje bowiem zakaz posługiwania się jakimikolwiek urządzeniami ostrzegającymi przed lokalizacją fotoradarów i innych urządzeń nadzorujących przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Naruszenie tego zakazu jest oczywiście karane.

Wśród bliższych nam geograficznie państw zakaz taki posiadają: Szwajcaria i Niemcy.

Zgodnie z art. 57b Szwajcarskiego Federalnego Kodeksu Drogowego (Strassenverkehrsgesetz) zakazane jest nie tylko używanie lecz również posiadanie jakichkolwiek urządzeń, które utrudniają kontrolę ruchu drogowego, przeszkadzają w jej dokonywaniu lub czynią ją nieefektywną. Kontrola ruchu drogowego jest przy tym pojęciem szerokim – obejmuje zarówno fotoradary, stałe punkty pomiaru prędkości, kamery monitorujące przestrzeganie sygnalizacji świetlnej, itp. Zakaz ten jest niezależny od stosowanej technologii – na równi zakazane jest aktywne wykrywanie fotoradarów, korzystanie z baz aktualizowanych on-line (urządzenia oparte na transmisji danych przez sieć telefonii komórkowej), jak i baz off-line zainstalowanych w urządzeniach nawigacyjnych (GPS).

Analogicznie zakazane jest posiadanie urządzeń, które posiadają taką funkcjonalność. W konsekwencji Szwajcarski Federalny Urząd Dróg (Bundesamt für Strassen – ASTRA) w specjalnym komunikacie poucza wszystkich przekraczających granicę Szwajcarii, iż są oni zobowiązani do upewnienia się, iż w posiadanym odbiorniku GPS nie znajduje się baza POI dotyczących miejsc kontroli drogowej na terenie Szwajcarii. Baza taka przed przekroczeniem granicy państwa powinna zostać usunięta. ASTRA wyjaśnia, iż regulacja ta – przyjęta w dniu 1 lutego 1991 roku – jest uzasadniona tym, że jakiekolwiek ostrzeżenia przed miejscami kontroli ruchu drogowego pozwalają kierowcom przekraczać ustalone ograniczenia prędkości bez kary, jako że praktycznie uniemożliwiają penalizację tego typu wykroczeń.

Zgodnie z przepisami urządzenia GPS posiadające bazę danych o miejscach kontroli ruchu drogowego na terenie Szwajcarii mogą zostać zajęte przez dokonujących kontroli drogowej funkcjonariuszy policji, a sąd może orzec ich konfiskatę. Niezależnie od tego może być wymierzona grzywna.

Zbliżone przepisy znajdują się w niemieckim kodeksie drogowym – nie rozciągają się one jednak na posiadanie wymienionych wyżej urządzeń, dotycząc jedynie ich wykorzystywania. W tym zatem przypadku nie ma konieczności usuwania z urządzenia zawartości bazy danych, a jedynie wystarczające jest wyłączenie ostrzegania (dobrej jakości oprogramowanie nawigacyjne ma wbudowaną taką opcję). Należy też zauważyć, że w przypadku Niemiec – z praktycznego punktu widzenia – problem jest o tyle mniejszy, że w porównaniu ze Szwajcarią wyższe są limity prędkości na poszczególnych drogach, a na autostradach limitu takiego po prostu nie ma…

Phoca PDF